



ECHO

20
LECIE

Świdwina



W numerze:

- Zbigniew Czajkowski o żydowskim duszpasterzu
- 20 lat „Echa Świdwina”
- IV Kongres Azjatycki
- Sobotnie bieganie
- Wywiad z żużlowcem Igorem Kopeciem-Sobczyńskim
- Złote medale Joanny i Julii
- Świąteczne spotkania pokoleń

GAZETA PROMOCYJNA WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK

2017, nr 205/206

ISSN 1428-2186

NAKLAD 5000 EGZ.

ŚWIDWIN W OBIEKTYWIE FRANCISZKA CZARNEGO



Franciszek Czarny – wybitny świdwiński artysta fotografik. Jest absolwentem SP nr 2 oraz Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni. Wielu świdwianin traktuje go jako następcę Stanisława Holinki, znanego fotografa, który uwiecznił Świdwin lat powojennych. Jest laureatem nagrody głównej I Konkursu Fotograficznego „Świdwin w czterech porach roku”.



K.G.



SENATOR
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Piotr B. Zientarski

LIST GRATULACYJNY

z okazji

Jubileuszu 20- lecia Gazety Promocyjnej „Echo Świdwina”

*„Sukces polega na tym, że zdobywa się to, co się chciało.
Szczęście polega na tym, że podoba się to co się ma.”*

Szanowny Pan
Adam Marszałek
Prezes Wydawnictwa Adam Marszałek

Wielce Szanowny Panie Prezenie,

to już dwadzieścia lat szerokim echem niesie się wieść o wszystkim, co ważne w Świdwinie i o tym, czym zapisała się świdwinianie w regionie, kraju i na świecie. A jest o czym i o kim pisać, o czym świadczy ilość wydanych gazet. Nie tak dawno gratulowałem Panu i całej Redakcji wydania 200. numeru czasopisma, co w dzisiejszych czasach jest sukcesem na rynku wydawnictw regionalnych. Dzięki Waszej nieustającej pracy nad coraz to ciekawszą formą i różnorodnej tematyce stałście się cennym źródłem informacji i bogatą kroniką miasta. To co Pan robi dla swojego miasta jest najpiękniejszym dowodem szczerego patriotyzmu i prawdziwej miłości do swojej Małej Ojczyzny. Dzięki Panu mieszkańcy Świdwina poznają wielu wybitnych ludzi nauki, kultury, sportu, biznesu i polityki nie tylko Polski, a świat dzięki Panu wie, że jest także urocze miasteczko jak Świdwin w zachodniopomorskim.

Z serca gratuluję i dziękuję Panu za tę promocję naszego regionu w kraju i na świecie. Na Pana ręce składam gratulacje Redakcji, którą kieruje Pani Elżbieta Wielgosz i dziękuję za to, że mogę na bieżąco czytać o kolejnych wydarzeniach i sukcesach, których serdecznie życzę na kolejne, piękne jubileusze.

*Z wyrazami szczerego szacunku i uznania
z przyjaźnią i wielkimi pozdrowieniami*
dr Piotr B. Zientarski
[Signature]
Senator RP
Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej

Koszalin, 4 kwietnia 2017 roku

20 LAT MINĘŁO

20 lat temu ukazał się pierwszy numer „Echa Świdwina”. Na pierwszej stronie czasopisma znalazły się dwa nasze teksty. Autorką pierwszego była ówczesna oraz obecna redaktor naczelna pisma **Elżbieta Wielgosz**, która podziękowała za życzliwe przyjęcie pilotażowego numeru świątecznego. Jednocześnie zachęcała do współpracy osoby, którym na sercu leży dobro miasta i regionu.

Drugim tekstem był wywiad z ówczesną i obecną dyrektorką Wydawnictwa Adam Marszałek **Iwoną Nadolską-Bartosia**k. Odpowiadając na pytanie o powody wydawania „Echa Świdwina”, wskazała na potencjał Wydawnictwa i jego wielki dorobek, który z jednej strony umożliwi prezentowanie życia miasta, z drugiej zaś będzie dobrym „poligonem” dla uczących się edytorstwa młodych pracowników toruńskiej oficyny.

Porównując pierwsze i obecne numery „Echa Świdwina”, łatwo dostrzec zmiany. Mają one charakter zarówno edytorski, jak i merytoryczny. Dziś pismo w całości wydawane jest w wersji kolorowej i na papierze kredowym. Jego objętość liczy 16 stron, choć zdarzają się też obszerniejsze numery. Można też zaobser-

wować dwa nurty tematyczne. Na pierwszy składają się teksty poświęcone Świdwinowi – jego historii, współczesności oraz mieszkańcom. Drugi obszar zainteresowania pisma dotyczy działalności Marszałek Publishing Group, w skład którego wchodzi: Wydawnictwo Adam Marszałek, Wydawnictwo Naukowe GRADO, Firma Wydawniczo-Handlowa MADO, Time Marszałek Group, Towarzystwo Azji i Pacyfiku oraz Fundacja Wspierania Współpracy Międzynarodowej imienia Profesora Czesława Mojsiewicza. Efektem tego jest promocja Świdwina i okolic na szerszym forum krajowym i zagranicznym. Dzięki naszemu czasopismu wielu ludzi ze świata kultury, nauki, polityki, gospodarki i dyplomacji mogło się wiele dowiedzieć o naszym mieście i regionie. Tę linię pisma będziemy kontynuować.

Tradycyjnie już zapraszamy świdwinian do publikowania swoich tekstów na łamach naszego czasopisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje.

Pozdrawiamy Państwa, życząc zdrowia, radości i ciekawej lektury naszego „Echa Świdwina”.

Redaktor naczelna Elżbieta Wielgosz
Dyrektor Iwona Nadolska-Bartosia



Redaktor naczelna Elżbieta Wielgosz



Dyrektor Iwona Nadolska-Bartosia

prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

Dyrektor Instytutu Prawa, Ekonomii i Administracji UJK, Marszałek Stowarzyszenia Parlamentarzystów Polskich, Warszawa

Dwudziestolecie „Echa Świdwina” skłania do wielorakich refleksji. Z jednej strony lektura kolejnych numerów pisma przynosi nieocenioną garść wiedzy o tym, czym żyją współcześni świdwinianie – jest to więc kronika wydarzeń, która będzie ważnym źródłem wiedzy, gdy w przyszłości ktoś podejmie się napisania monografii tego miasta, opisującej jego rozwój u progu XXI w. Z drugiej strony ilekroć sięgam po to pismo, tylekroć uświadamiam sobie, co znaczy „mała ojczyzna” dla dr. Adama Marszałka, twórcy największego koncernu wydawniczego w Polsce, wielce zasłużonego dla rozwoju polskiej nauki. Adam Marszałek nie tylko nie odcina się od swych korzeni, ale jest dumny z tego, że pochodzi ze Świdwina i tam ukształtował swą osobowość. Wydając „Echo Świdwina”, tworzy przy tym unikatowy pomost pomiędzy problemami Polski lokalnej a globalnym wymiarem przedsięwzięć wydawniczych, które przyszło mu z sukcesem kreować. Z niecierpliwością czekam więc na kolejne wydania „Echa Świdwina”, a Zespołowi Redakcyjnemu życzę w dniach Jubileuszu dal-

szych sukcesów, a przede wszystkim stałego rozszerzania kręgu czytelników i sympatyków.

prof. dr hab. Jerzy Kornaś

Kierownik Katedry Nauk Politycznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Z okazji pięknego Jubileuszu 20. rocznicy narodzin „Echa Świdwina” – pisma wywodzącego się z patriotyzmu jej twórcy do idei „małej ojczyzny” Pomorza i Polski, ukazującego najważniejsze wydarzenia z życia tej lokalnej społeczności, stawiającego sobie także za cel dokumentowanie najważniejszych wydarzeń i osiągnięć Wydawnictwa Adam Marszałek – w duchu misji wydawniczej i dziennikarskiej składam w imieniu Katedry Nauk Politycznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie najserdeczniejsze gratulacje dla twórcy pisma i wydawcy dr. Adama Marszałka oraz Zespołu Redakcyjnego, pracowników Wydawnictwa i jego czytelników oraz wszystkich, którzy mają udział w tym pięknym dziele tworzenia i upowszechniania „Echa Świdwina”.

Zbigniew Czajkowski

Dziennikarz, eseista, Świdwin

Z okazji Jubileuszu „Echa Świdwina” życzę dalszego żywota w kondycji oraz zdrowiu. A zależy mi na tym, bo jest

jedyną gazetą, która przetrwała i trwa na świdwińskim rynku, a przede wszystkim dlatego, bo udostępnia swoje strony na moje teksty. Sto lat (narazie).

Jan Owsiak

Burmistrz Świdwina

Przed wszystkim gratuluję „Echu Świdwina” i jego Zespołowi wytrwałości. Tak długie utrzymywanie gazety na niełatwym rynku prasowym jest fenomenem, i to nie tylko w skali Świdwina. Wspólnie świętowaliśmy już kilka jubileuszy „Echa” i mam nadzieję na jeszcze wiele kolejnych w przyszłości. Życzę wszystkiego dobrego i zachęcam do dalszej, równie owocnej pracy.

Henryk Klaman

Przewodniczący Rady Miasta Świdwin

„Echo Świdwina” towarzyszy mi od wielu lat. Najbardziej interesują mnie artykuły i zdjęcia dotyczące Świdwina, ale chętnie też czytam materiały związane z Wydawnictwem Adam Marszałek. Życzę wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie czasopisma wielu ciekawych tematów, wiele zapału do pracy i wielu czytelników.



Marian Dering

Gen. bryg. w st. spoczynku, Bydgoszcz

Z okazji Jubileuszu pragnę złożyć serdeczne gratulacje i wyrazy uznania jako stały Państwa czytelnik.

Z satysfakcją i zainteresowaniem zawsze czekałem na wydanie kolejnych numerów „Echa Świdwina”. Każdy egzemplarz jest dla mnie źródłem wiedzy o wydarzeniach środowiska wojskowego Świdwina, tak mi bliskiego w okresie służby wojskowej. Dla mieszkańców tego pięknego miasta są źródłem informacji o działalności naukowo-wydawniczej i międzynarodowej Wydawnictwa Adam Marszałek, prowadzonego przez wielkiego patriotę ziemi świdwińskiej – dr. Adama Marszałka. Wpisaliście się na stałe w krajobraz edukacyjno-promocyjny Świdwina, zyskując uznanie władz samorządowych i mieszkańców. Życzę dalszych sukcesów.

Marek Wawrzkiwicz

Prezes Związku Literatów Polskich, poeta, Warszawa

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji 20-lecia redagowanego przez Państwa pisma. Obchodzę tę piękną rocznicę razem z całym Zespołem, ponieważ od 20 lat jestem czytelnikiem „Echa Świdwina”. Dowiaduję się z niego zarówno o tym, co dzieje się w Państwa mieście, jak i o sukcesach oraz przedsięwzięciach Wydawnictwa Adam Marszałek, którego jestem autorem i przyjacielem.

Ufam, że również następne lata będą obfitowały w powodzenie i uznanie Czytelników pisma.

Irena Knapik-Machnowska

Poetka, dziennikarka, Gdańsk

Jako badacz dziejów swego rodzinnego miasta Świdwina z radością obserwuję systematyczne ukazywanie się pisma.

Jubileusz 20-lecia przyjąłem z satysfakcją, bowiem gazeta spełnia ważną rolę w życiu miasta – w podnoszeniu jego kultury. Pobudza do zastanowienia się nad różnorodną problematyką. Oprócz zaznajamiania się z aktualnościami dostarcza dużo pożytecznego materiału, nie tylko dla badacza współczesnego Świdwina. Ciekawe są też refleksje na temat ludzi i wartościowych publikacji, które świadczą o szerokich zainteresowaniach redaktorów „Echa Świdwina”.

Łączę szczerze życzenia owocnej pracy dla całej Redakcji.

Pozdrawiam serdecznie.

Magdalena Bujakowska

Dyrektor SP2, Świdwin

Z okazji Jubileuszu 20-lecia powstania „Echa Świdwina” składam najserdeczniejsze gratulacje twórcom czasopisma i całemu Zespołowi Redakcyjnemu. Życzę dalszej owocnej pracy na rzecz promocji wydarzeń kulturalnych z kraju, świata i naszej małej Ojczyzny Świdwina.

Barbara Pelka

Dyrektor SP1, Świdwin

Z okazji 20-lecia istnienia „Echa Świdwina” składam Zespołowi Redakcyjnemu serdeczne gratulacje.

Od wielu lat jesteście dla nas cennym źródłem wiadomości o wydarzeniach z życia nauki, kultury oraz sztuki. Szanujemy Państwa za obiektywizm, promowanie uniwersalnych wartości, kulturę słowa oraz prezentowanie dobrego dziennikarskiego rzemiosła. Dziękujemy za możliwość publikowania informacji o naszych działaniach dydaktycznych i wychowawczych oraz otrzymanie bezpłatnych egzemplarzy do użytku szkolnego.

Życzę Państwu dalszych sukcesów i coraz liczniejszego grona wiernych czytelników.

Andrzej Muchorowski

Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych

Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie

Dostojni Jubilaci!

„Sukces wydaje się w dużej mierze kwestią wytrwania, gdy inni rezygnują” (Wiliam Feater).

W czasach ciągłych przemian i pogoni za nowymi trendami niełatwe jest dobowanie wierności swoim pierwotnym założeniom. „Echu Świdwina” jednak się to udało. Istnieje od lat, rozwija się, zyskuje coraz piękniejszą szatę, cieszy się zainteresowaniem w naszym mieście, ale także „w kraju i za granicą”.

Szanowni Państwo, dzięki Waszej wytrwałości w działaniu i zaangażowaniu „Echo Świdwina” doczekało się pięknego Jubileuszu 20-lecia istnienia. Z tej okazji pragnę Redakcji oraz Wydawcy złożyć gratulacje i wyrazy uznania dla dotychczasowych osiągnięć. Jednocześnie życzę dalszego dynamicznego rozwoju, realizacji zamierzeń i płynącej z nich satysfakcji, a nade wszystko nie malejącego zapału do pracy.

Z wyrazami szacunku, życzenia w imieniu absolwentów, nauczycieli oraz uczniów Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie składa dyrektor Andrzej Muchorowski.

dr Stanisław Rakowicz

Konsul Honorowy Peru, Toruń

Proszę przyjąć najlepsze życzenia z okazji Jubileuszu 20-lecia „Echa Świdwina”. Kierowany przez Redaktor naczelną Elżbietę Wielgosz Zespół Redakcyjny wspaniale reklamuje Świdwin jako ważne miasto Pomorza Zachodniego. Wielokrotnie peruwiańscy dyplomaci gościli na łamach tej pięknej gazety, która – jak żadna inna w Polsce – łączy historię i codzienność małej Ojczyzny z wielkim światem.

Jerzy Bańkowski

Konsul Honorowy Litwy, Toruń

Na ręce Pana Prezesa składam serdeczne gratulacje z okazji 20-lecia gazety, którą z wielką pasją i zaangażowaniem wydaje. Podziękowania i gratulacje przesyłam również całemu Zespołowi Redakcyjnemu oraz wszystkim, bez których gazeta nie mogłaby się ukazywać.

Miałem niejednokrotnie okazję gościć na stronach tego czasopisma, co zawsze było dla mnie zaszczytem i powodem do dumy. Szkoda, że w dzisiejszym rozpędzonym i cynicznym świecie jest tak mało ludzi podobnych do dr. Adama Marszałka – z wielką charyzmą, robiących biznes, realizujących pasje, mających misję, a przy tym nieoddzielających od siebie tych sfer życia.

Panie Prezesie, życzę Panu z całego serca kolejnych lat sukcesów w działaniach biznesowych, a także, a może przede wszystkim wszystkiego, co najlepsze całej Pana Rodzinie.

Klaudia Hanasz

Pedagog, Świdwin

„Echo Świdwina” było i jest dla mnie ważne z tego względu, iż od wielu lat pozwala mi promować „Dwójkę” poprzez prezentację sukcesów moich uczniów oraz różnych przedsięwzięć, które podejmujemy jako szkoła. Jest także dla mnie oknem na świat kultury, drogą do poznania szerokich działań innych mieszkańców miasta i nie tylko.

Wyjątkowość relacji z czasopismem oparta jest na przyjaźni, pięknej i głębokiej, która wyraża się w wielu miłych gestach Redaktor naczelnej Elżbiety Wielgosz. Jak również niezwyklej wróżliwości dr. Adama Marszałka, który jest fundatorem nagród dla naszych uczniów. Dzięki czemu możemy corocznie doceniać różnorodne talenty naszych dzieci i cieszyć się ich sukcesami.

Pozostając z wdzięcznością, pragnę podziękować za wiele lat pięknej współpracy i życzyć kolejnych wyjątkowych edycji czasopisma „Echo Świdwina”.



Walentyna Mikołajczyk-Trzcicka

Tłumacz, dziennikarz, Warszawa

Kochani, gratuluję trwania „Echa Świdwina”. W młodości, jako dziennikarka „Głosu Koszalińskiego” i „Głosu Pomorza” odwiedzałam Świdwin dość często. Pamiętam wspaniałe imprezy literackie na Zamku. Jednak życie rzuciło mnie w inne strony – mój kontakt z Waszym pięknym miastem urwał się. Na ponad 30 lat, bo tyle już minęło. A przecież mi żał... Pozdrawiam serdecznie i życzę „Echu” długiego i barwnego życia.



Na dowód bywania na Zamku w Świdwinie – fotoreporter „Głosu Pomorza” Jerzy Patan uwiecznił tam moich synów – Konstantego i Cypriana – oraz mnie (stoję w długiej spódnicy) Chyba wtedy odbywała się doroczna Bitwa o Krowę. To mogło być 40 lat temu, bo moi synowie mają już 45 i 47 lat. Nie liczę, ile mam ja – pozdrawiam Ciebie, Adamie, i świdwiński Zamek, wraz z jego wszystkimi bliskimi Ci bywalcami.

PS Jurek Patan ukochał Świdwin miłością wielką. Pamiętam zebranie redakcyjne, kiedy naczelny Zdzisław Piś powiedział: „Redaktor Patan niech już przestanie eksponować ten Świdwin i jego piękne dziewczyny.” A na to Patan: „Panie Redaktorze, nic na to nie poradzę, że dziewczyny w Świdwinie są najpiękniejsze w całym województwie!”

Leszek Żuliński

Poeta, krytyk literacki, Warszawa

Świdwin cudnie mi się kojarzy... Dawnymi laty były tu coroczne imprezy literackie organizowane przez Leona Zdanowicza. Bywałem tam i Świdwin mocno zadomowił się w mej pamięci. A teraz, od lat, nadal mam kontakt z tym miastem, bo mój Cudowny Wydawca, Adam Marszałek, świdwińskiego jest pochodzenia i nie zapomniał o rodzinnej kołysce. Co miesiąc otrzymuję „Echo Świdwina” (za co, Adamie, Ci dziękuję), które jest z jednej strony kroniką edytorskich działań Wydawnictwa Adam Marszałek, a z drugiej strony „witryną” Świdwina. Oficyna Marszałka od lat egzystuje w Toruniu, a jednak jej boss wiecznie „drugą nogą” jest tam, nad morzem. Wierność miastu? Tak, piękna i pożyteczna... I oby przetrwała jeszcze wiele, wiele lat...

prof. zw. dr hab. Stanisław JuszczykDziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Zawsze z dużym zainteresowaniem czytam „Echo Świdwina”, które ukazywało się tak regularnie, jak książki i czasopisma publikowane przez Wydawnictwo Adam Marszałek. Zawsze byłem zdumiony pasją Redakcji, która ukazywała najważniejsze wydarzenia ze Świdwina. To właśnie z tego periodyku dowiadywałem się o postaciach, problemach i zdarzeniach mających miejsce w Świdwinie, który w ten sposób stał się szeroko znany nie tylko w Polsce, ale daleko poza jej granicami. Jednak, dzięki Wydawnictwu, to także świat i wszelkie wydarzenia, inicjatywy, postaci, a także osiągnięcia Wydawnictwa Adam Marszałek w różnych częściach świata, a w szczególności w krajach Bliskiego i Dalekiego Wschodu, docierały do świdwiniaków. Pan Prezes, pamiętający o swym rodowodzie i edukacji w Świdwinie, uczynił to miasto bliskie nam wszystkim. Dziś te dwa pojęcia: „Świdwin” oraz „Wydawnictwo Adam Marszałek” stały się już nierozłączne. Jakkolwiek od początku Wydawnictwo funkcjonuje w Toruniu, to jednak jego renoma i sława staje się udziałem świdwiniaków. Życzę zarówno Wydawnictwu Adam Marszałek, jak i Redakcji „Echa Świdwina” dalszej ścisłej współpracy, coraz więcej informacji o sukcesach obu podmiotów, coraz większego zasięgu oddziaływania i coraz więcej wiernych i wzruszonych tą współpracą czytelników.

prof. zw. dr hab. Joachim Zdrenka

Uniwersytet Zielonogórski, Berlin

Aż się nie chce wierzyć, Adamie, że to już 20 lat. Świdwin ma wielkie szczęście, bo już conajmniej od 20 lat rozślawiasz to swoje miasto rodzinne. Niejedno miasto w Polsce chciałoby mieć takiego mecenasa i propagatora. Od początku otrzymywałem okazjnie kolejne numery „Echa Świdwina” i stwierdzam, że ich poziom ciągle wzrasta. Życzę wytrwałości w kontynuacji tego wydawnictwa i aby Tobie sprawiało ono nadal dużo radości, a dla mieszkańców Świdwina stanowiło istotne źródło informacji z życia miasta. Tobie i Wydawnictwu życzę stu lat!

prof. dr hab. Tadeusz Garczyński

Pedagog, Opole

Pamiętam dobrze tamten czas. Moją polczyńską szkołę, moich uczniów i grono pedagogiczne. Rodziców i wielu innych wspaniałych mieszkańców tego pięknego uzdrowiskowego miasta. Tudzież krajobraz okolic, wręcz bajkowy, miejsc jakże często będących moim drugim domem. A wszystko to zapisane głęboko

w sercu i w pamięci. Pozostały zdjęcia, zapiski oraz przywoływane obrazy...

Rok 1996. Jubileuszowy zjazd 50-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Połczynie-Zdroju. Uczestniczył w nim również dr Adam Marszałek, już wtedy prezes Wydawnictwa. Mój zdolny uczeń, wychowanek i absolwent z 1971 roku. Zaproponował współpracę i zachęcił do napisania artykułu do „Echa Świdwina”. Wtedy było to jeszcze czasopismo drukowane bez kolorów. I tak zacząłem pisywać wspomnienia z moich lat pobytu w tym grodzie. Początkowo nieporadne memuary ograniczały się do szkoły. Potem krąg postaci i zdarzeń poszerzył się. Zaczęłem głębiej sięgać do dziejów regionu. Artykuły popularnonaukowe, a nawet i naukowe. Sprzyjał temu patronat i inspiracja ze strony Adasia, teraz już mojego mentora. Mijały lata. Pismo stawało się coraz ciekawsze, coraz barwniejsze. Przybywało autorów. Zmieniał się profil i szata graficzna, a mnie pozostał sentyment do tych stron i do ludzi. Czytuję wszystkie numery, od deski do deski.

Życzę wytrwałości i pomysłowości w przygotowywaniu kolejnych edycji. Życzę ciekawych tematów i dobrych autorów. Dziękuję Wydawnictwu, Redakcji i Wszystkim Współpracownikom *a maximis ad minima*.

Do zobaczenia w Połczynie-Zdroju lub w Świdwinie.

mgr Paweł PińczukDyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1
im. Osadników Wojskowych w Świdwinie

Mija 20 lat od wydania pierwszego numeru naszego pisma „Echo Świdwina”. W związku z tym chcę okazać wdzięczność wszystkim, dzięki którym powstaje.

W pierwszej kolejności dziękuję Adamowi Marszałkowi, świdwiniakowi z pochodzenia, który zainicjował wydawanie czasopisma. Ważne, że od lat do rąk mieszkańców naszego miasta trafia co jakiś czas nowy numer, i to bezpłatnie...

Dziękuję również mojej koleżance Elżbiecie Wielgosz (z domu Marszałek), która przez te wszystkie lata redagowała strony dotyczące naszych lokalnych spraw.

Czas płynie, a „Echo Świdwina” kwitnie i wciąż jest z nami. Byłem świadkiem, jak przez lata zmieniała się szata graficzna tego pisma. Gazeta jest dla nas ważna – to milczący świadek różnych przewijających się treści i wydarzeń.

Droga Redakcjo, życzę co najmniej kolejnych takich 20 owocnych lat!

Tak trzymaj, Adamie!

Ukłony dla całego Zespołu Redakcyjnego.



1. SKRZYDŁO LOTNICTWA TAKTYCZNEGO

78-301 ŚWIDWIN, ul. Polczyńska 32
tel. 261 532252 fax 261 532211
e-mail: tel. sekretariat@1mron.gov.pl



Szanowny Pan

dr Adam Marszałek
Prezes Publishing Group

Szanowny Panie Prezesie!

W bieżącym roku czasopismo „Echo Świdwina” świętuje jubileusz 20 – lecia. Przez dwie dekady „Echo Świdwina” informuje o bieżących wydarzeniach z życia miasta.

Z tej szczególnej okazji chciałbym podziękować Panu i całemu zespołowi redakcyjnemu za rzetelność i profesjonalizm, oraz życzyć wytrwałości w kontynuowaniu działalności.

Niech ta okrągła rocznica będzie okazją do wspomnienia bogatej historii i kultywowania tradycji niewątpliwie stanowiących bardzo solidny fundament dla dzisiejszego funkcjonowania Waszego czasopisma.

Proszę przyjąć także życzenia spełnienia planów i osobistej satysfakcji.

Z lotniczym pozdrowieniem

DOWÓDCA
1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego

plik dypl. pil. Ireneusz STARZYŃSKI

Świdwin, dnia 10 kwietnia 2017r.



POWIAT ŚWIDWIŃSKI

Szanowny Pan
dr Adam Marszałek
Prezes Marszałek Publishing Group

Z okazji Jubileuszu 20-lecia „Echo Świdwina” mam zaszczyt i przyjemność złożyć Panu Prezesowi i wszystkim Członkom Kolegium Redakcyjnego serdeczne gratulacje i życzenia.

Jubileusz jest okazją do tego, by podsumować dotychczasową działalność „Echa” – to już 20 lat, ponad 200 numerów i tysiące wiernych czytelników oczekujących na kolejny numer „Echa”, odnajdujących w nim informacje o lokalnych wydarzeniach i aktualnej działalności Wydawnictwa Adam Marszałek.

Dziękuję za zaangażowanie na rzecz społeczności Powiatu Świdwińskiego i za nieustającą promocję naszego regionu.

Winszuję doskonałych wyników 20-letniej działalności.

Życzę satysfakcji z dotychczasowych dokonań i nieustającej inspiracji do dalszej pracy.

Starosta Świdwiński


Mirosław Majka

Świdwin, dnia 18 kwietnia 2017 roku

Starostwo Powiatowe w Świdwinie
ul. Mieszka I 16, 78-300 Świdwin
tel. 94 3650301, 94 3650302
fax 94 3650300

www.powiatswidwinski.pl
e-mail: starostwo@powiatswidwinski.pl
NIP: 672-17-22-985
REGON: 330924579



Teresa Kalina

Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Zachodniopomorskiego

Z okazji Jubileuszu 20-lecia istnienia „Echa Świdwina” składam serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia wszystkim dotychczasowym i obecnym pracownikom Państwa Redakcji oraz Czytelnikom.

„Echo Świdwina” jest fenomen w skali regionu. Pomimo efemeryczności prasy lokalnej, trudnych czasów dla tradycyjnych wydawnictw, jak i galopującej tabloidyżacji mediów tytuł nie uległ naciskom przemian gospodarczych i społecznych, uosabiając swoistego rodzaju ciągłość. Od samego początku stanowi kronikę najważniejszych wydarzeń w Świdwinie – współtworząc tożsamość tego miejsca. Od dwóch dekad tytuł służy społeczności lokalnej, zawsze ceniąc sobie kontakt z odbiorcą, ze zwyczajnym czytelnikiem. Dlatego jest mieszkańcom powiatu tak bliski, swojski, czy nawet tutejszy – w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Dla regionalistów (m.in. historyków, socjologów) prasa lokalna stanowi istotne źródło informacji o tym, co się dzieje w „małych ojczyznach”. W tym miejscu warto zwrócić się również do czytelników, świdwinian – aby zachcieli aktywnie uczestniczyć w tworzeniu periodyku. Historię każdego regionu tworzą bowiem ludzie, ich opinie i refleksje – bo w końcu „Region to My”.

Z „Echem Świdwina” nierozzerwalnie związane jest znane i cenione w środowisku akademickim Wydawnictwo Adam Marszałek. Założona w 1990 roku w Toruniu oficyna wydawnicza zdobyła renomę i uznanie zarówno w Polsce, jak i na rynkach zagranicznych. Wszystkie te inicjatywy i działania stanowią ważny element promocji Świdwina, jak i całego województwa – za co ogromnie dziękuję.

Życzę Adamowi Marszałkowi, Redaktor naczelnej oraz całej Redakcji powodzenia w organizacji wszelkich, zamierzonych na kolejne lata, przedsięwzięć. Wytrwałości w działaniu, kontynuowania tego, co dla czytelników słuszne, pozyskiwania młodych pracowników, organizacji ciekawych wydarzeń, wielu nowych inicjatyw, dostatecznego entuzjazmu, aby przeprowadzić tytuł do kolejnego wspaniałego Jubileuszu. Niech ten Jubileusz będzie dla Państwa nie tylko podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć, ale też nowym początkiem, który zapewne zaowocuje kolejnymi redakcyjnymi inicjatywami.

Bolesław Kurek

Dyrektor Świdwińskiego Ośrodka Kultury

Z okazji pięknego Jubileuszu 20-lecia jedyne prawdziwie świdwińskiego czasopisma ilustrowanego „Echo Świdwina”, proszę przyjąć wyrazy uznania za pełnioną misję tworzenia wśród czytelników poczucia świdwińskiej tożsa-

mości i wspólnoty ludzi, spraw, problemów i sukcesów.

Prezentowany przez Państwa pismo obraz miasta odzwierciedla klimat społeczności i zdarzeń nacechowanych radością i aktywnością, ale także pogodną, rozważną troską o coraz lepsze i piękniejsze warunki życia i odpoczynku mieszkańców.

Dziękując za minione 20 lat, życzę całemu Zespołowi Redakcyjnemu budującej satysfakcji z dziennikarskiej pracy, dużo wytrwałości, trafności oceny relacjonowanych zdarzeń, a przede wszystkim sympatii i uznania ze strony świdwińskich czytelników. Niech kolejne dziesięciolecia przynioszą Państwu zadowolenie z pełnionego posłannictwa i dobrze służą naszemu, coraz piękniejszemu miastu.

Wiesława Reszczyńska

Prezes ZNP w Świdwinie

Gratulacje z okazji 20. urodzin, piękny Jubileusz. To nie tylko reklama naszego miasta, ale i świadectwo, które wielokrotnie „ocala od zapomnienia” ludzi, którzy żyją w tym mieście i dbają o jego *image*. Poza tym informuje nas o wydarzeniach kulturalnych z całego świata. Następnym 50 lat życzy Wiesława Reszczyńska.



O TORUŃSKICH LEKARZACH PO ANGIELSKU SUKCESY KLUBU WOLONTARIATU ŚWIDWIŃSKIEJ „DWÓJKI”



W czasie wizyty w Toruniu dwóch wybitnych lekarzy – prof. **Waldemar Jędrzejczyk** i dr **Sławomir Badurek** – omówili drugą edycję wysoko ocenianej przez czytelników książki *Zasłużeni lekarze toruńscy we wspomnieniach. Wybrane sylwetki z XIX i XX stulecia*. W rozmowie z prezesem Adamem Marszałkiem ustalono, że redaktorami kolejnego polskiego wydania pracy, poszerzonej o biografie nowych postaci, będą **Lech Bieganowski**, **Waldemar Jędrzejczyk** oraz **Sławomir Badurek**. Wydawnictwo poczyni również starania o wydanie tej pozycji w języku angielskim. P.J.

POLITOLODZY W GDYNI

Gdański ośrodek politologiczny był organizatorem i gospodarzem dorocznego zjazdu dziekanów i dyrektorów polskich ośrodków politologicznych, który odbył się w Gdyni. Czołowi polscy politolodzy debatowali o wyzwaniach, zagrożeniach i szansach tej dyscypliny naukowej. Na podkreślenie zasługuje wysoki poziom prowadzonych dyskusji oraz wspaniała organizacja spotkania, które prowadził dziekan prof. dr hab. **Tadeusz Dmochowski**.



Za stołem prezydyjnym zasiadli profesorowie: **Andrzej Gąsiorowski**, **Mirosław Karwat**, **Grzegorz Rydlewski**, **Tadeusz Dmochowski**, **Adam Konstanty Wojtaszczyk**, **Andrzej Antoszewski** oraz prezes Komitetu Nauk Politycznych PAN prof. **Tadeusz Wallas**.



Wśród uczestników spotkania byli także profesorowie: **Marek Pietraś**, **Ewa Maria Marciniak**, **Stanisław Sulowski**, **Iwona Hofman**, **Anna Kalinowska-Żeleźnik**, **Joanna Marszałek-Kawa**, **Grzegorz Janusz**.



I.N.-B.

W marcowych apelach porządkowych powiało wiosną! Aby podkreślić przyjsie jednej z najbardziej wyczekiwanych pór roku, uczniowie zostali „poczęstowani” wiosennymi przysłowiami, sentencjami i aforyzmami. W związku z tym, że najpiękniejszą wiosną jest dobroć serca, apel porządkowy podsumował również szkolne akcje Klubu Wolontariatu w SP2.

Nagrodzonych i wyróżnionych zostało wielu uczniów, których zaangażowanie na rzecz potrzebujących pomocy podopiecznych świdwińskiego oddziału TOZ budzi szacunek i uznanie. W tegorocznej akcji zebrano 401 kg karmy i różne akcesoria dla zwierząt! Pierwsze miejsce zajęła klasa 0c, drugie – klasa 3a, a trzecie – klasa 2a. Wyróżniono również osoby, które wykazywały się wyjątkową aktywnością w zbiorce i działaniach Klubu: **Tosię Rykiel**, **Zuzię Ułasiewicz**, **Oskara Rosę**, **Kacpra Siudaję**, **Antkę Krawczykę**, **Lenę Piekarską**, **Mateusza Wiżenia**, **Darię Leoniuk** i **Wiktorię Iskrę**. **Sylwię Balcer**, **Jakuba Gryczkę**, **Patrycję Hawryluk** oraz **Adriana Zuberta** wyróżniono za wkład w akcję pn. „Dzieciaki, dokarmiamy ptaki”, w ramach której uczniowie przynieśli samodzielnie wykonane karmniki.



Ponadto nagrodzono laureatów szkolnego konkursu plastycznego pt. „Pomocna dłoń” zorganizowanego przez Klub Wolontariatu. W kategorii klas 0–3 nagrody otrzymali: **Michalina Jadach** i **Adam Giluk** (I miejsce), **Wiktoria Wojewoda**, **Natasza Jagiello** i **Igor Czopek** (II miejsce) oraz **Lena Muszyńska** i **Maciej Maciejewski** (III miejsce). W kategorii klas 4–6 nagrodzono: **Elizę Latkowską** (I miejsce), **Wiktorię Kantykę** (II miejsce) oraz **Jana Krickiego** i **Natalię Kalenkę** (III miejsce). Wyróżnienie otrzymała **Julia Jankowska**. Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Celem szkolnych akcji Klubu Wolontariatu jest rozwijanie wśród dzieci i młodzieży otwartości i wrażliwości na potrzeby innych oraz kształtowanie postaw altruistycznych. Niestety niektórzy uczniowie naszej szkoły nadal przechodzą obok tych akcji obojętnie. Cieszy nas jednak fakt, że zaangażowanie SP2 w akcje charytatywne o zasięgu lokalnym i ogólnopolskim jest duże i dzięki pomocy nauczycieli, rodziców, pracowników i przyjaciół szkoły z roku na rok wzrasta. W imieniu merdających psich ogonków i kocich wąsików bardzo dziękujemy!

Marlena Kaunecka

BANKIET W AMBASADZIE KRLD



Z okazji uroczystości obchodzonego w Korei Płn. Dnia Świecącej Gwiazdy ambasador tego kraju w Polsce **Ri Geun** wraz z małżonką wydali bankiet. W rozmowie z prezesem Towarzystwa Azji i Pacyfiku dr. **Adamem Marszałkiem** Pan Ambasador potwierdził swój udział w IV Międzynarodowym Kongresie Azjatyckim, który odbędzie się w Toruniu w dniach 17–19 maja 2017 r. Dotychczas swój udział w Kongresie zadeklarowało już 330 osób, w tym dziesięciu ambasadorów państw azjatyckich. I.N.-B.



W ostatnim czasie w Wydawnictwie Adam Marszałek odbyło się kolejne spotkanie dotyczące zmian w Redakcji półrocznika „Kognitywistyka i Media w Edukacji”. Tym razem szczególną uwagę poświęcono części kognitywistycznej pisma, za którą będą odpowiedzialne prof. **Urszula Żegleń** oraz dr **Anita Pacholik-Żuromska** z Zakładu Kognitywistyki i Epistemologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wraz z sekretarzem KiMwE **Szymonem Gumienikiem** omówiono propozycje nowych kandydatów do Rady Naukowej (z polskich i zagranicznych ośrodków naukowych), współpracę instytucjonalną, m.in. z Polskim Towarzystwem Kognitywistycznym, oraz nowe działy tematyczne pisma.

Sz.G.

ARCYBISKUP PENNACCHIO W TORUNIU

Nabożeństwo z okazji ćwierćwiecza istnienia diecezji toruńskiej w katedrze Świętych Janów koncelebrował – wspólnie z sześcioma biskupami – nuncjusz apostolski w Polsce arcybiskup **Salvatore Pennacchio**. Podkreślił on wielki wkład księdza biskupa **Andrzeja Suskiego** w stworzenie i kierowanie diecezją toruńską.



Arcybiskup **Salvatore Pennacchio** w rozmowie z księdzem biskupem pomocniczym diecezji toruńskiej **Józefem Szamockim**. K.G.

PRZEDŚWIĄTECZNE SPOTKANIE POKOLEŃ

Jest taki dzień w roku, w którym odkrywamy, że przyszła wiosna, i są takie święta, które budzą życie oraz nas. Wszystko rozkwita w blasku słońca, w naszych sercach trwa radość. I właśnie taki marcowy dzień stał się doskonałym pretekstem do spotkania w gronie życzliwych ludzi – koleżanek i kolegów skupionych w Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP. Na kilka popołudniowych godzin zaprosiła wszystkich przewodnicząca SEiR – **Elżbieta Wielgosz**. Jako perfekcjonistka zapewniła przybyłym nie tylko przestrzeń oraz atmosferę radości, ale także strawę dla duszy i ciała. Młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. W. Broniewskiego w Świdwinie umiliła zgromadzonym czas i przy dźwięku gitary wyrecytowała optymistyczne przesłanie:



Czasami warto się zatrzymać
powolnym krokiem naprzód iść.
Cieszyć się życiem, które masz
nie martwić się upływem lat.

Spojrzyć na wszystko
z innej strony, świat
tyle kolorów przecież ma.



Nacieszyć oczy barwami tęczy,
serce muzyką co w duszy gra.

Nie martwić się
jutrzejszym dniem,
przeszłości nie wspominać już.
Liczy się chwila, która trwa
i ta muzyka, co w sercu gra.

I niech to czasami jak najdłużej trwa.

Monika Fabianiak

MISTRZOSTWA POLSKI W PŁYWANIU WIZYTA PREZESA BARAŃSKIEGO

Pod koniec marca 2017 roku na pływalni Parku Wodnego „Relax” w Świdwinie odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych w Pływaniu. W zawodach brały udział zespoły z Babimostu, Debrzna, Rewala, Rzepczyna, Trzcianca, Podborska i Malborka. W wyniku sportowej rywalizacji zwyciężyła reprezentacja MOW Malbork. Zawodnicy, którzy stawali na podium, nagradzani byli medalami i dyplomami. W klasyfikacji zespołowej trzy pierwsze drużyny otrzymały puchary. Organizatorem imprezy był Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy z Rzepczyna, który obsługę zawodów zlecił Parkowi Wodnemu „Relax”.

Park Wodny „Relax”



O sukcesach i planach toruńskich koszykarzy redaktorowi naczelnemu Time Marszałek Group dr **Danielowi Kawie** opowiadał wiceprezes Twardych Pierników **Piotr Barański**.

K.G.

HARCERSKIE KALENDARIUM



Na 100. rocznicę powstania harcerstwa w Toruniu dr **Lesław J. Welker** przygotowuje okolicznościowe kalendarium. O swej propozycji rozmawiał z dyrektorką **Iwoną Nadolską-Bartosia** oraz redaktorem **Kubą Łączkowskim**.

D.K.

ROZBIEGANY ŚWIDWIN ZAPRASZA NA SOBOTNIE BIEGANIE!



Parkrun Świdwin 10.12.2016r.

W świdwińskim sporcie, a szczególnie w biegach dużo się dzieje. „Dycha nad Regą”, „Świdwińska Mila” czy „Bieg krosowy wokół jeziora Bukowiec” to najlepsze wizytówki naszych biegaczy. Należy do tego dodać uruchomienie kolejnej (40 w Polsce) lokalizacji parkrun w Świdwiniu. Parkrun to oddolny ruch osób biegających rekreacyjnie w każdą sobotę, przez cały rok, na dystansie 5 kilometrów. Wszystko zaczęło się w Anglii 13 lat temu, gdy na pierwszy bieg przyszło 13 biegaczy. W Polsce parkrun działa od 6 lat, ale początki nie były łatwe – na pierwszym biegu w Gdyni pojawiło się zaledwie 5 osób. Dziś Stowarzyszenie Parkrun Polska (z centralą w Gdyni) ma 41 lokalizacji, 10 grudnia 2016 roku dołączył do niego Świdwin. Start i meta znajdują się obok ogródków działkowych przy ul. Połczyńskiej, czekamy tam na amatorów biegania



w każdą sobotę o godzinie 9.00. W województwie zachodniopomorskim są już 4 parkruny – w Szczecinie, Świnoujściu Szczecinku i Kołobrzegu. Tym sposobem jesteśmy jednym z lepiej rozbieganych województw. Ciekawostką funkcjonowania parkrun w Polsce i na świecie (działa w 14 krajach) jest fakt, że cała impreza organizowana jest przez wolontariuszy. Swoją działalność zawdzięcza strategicznym sponsorom, którzy pokrywają koszty



uruchomienia nowych lokalizacji oraz przyznawania (raz w roku) nagród najbardziej aktywnym biegaczom i wolontariuszom w każdej lokalizacji. W Polsce naszymi sponsorami są: Ziaja, New Balance, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Jabra i Magorex. Oczywiście mile widziani są także lokalni sponsorzy, którzy chcą jednorazowo uhonorować biegaczy drobnymi upominkami. Trasa biegu to ścieżka rowerowo-pieszna na osiedle wojskowe (kierunek Połczyn-Zdrój) i prowadzi w okolice samolotu TS-11 ISKRA (ok. 140 m za samolotem), gdzie znajduje się nawrót. Start i meta znajduje się przy ogródkach działkowych. Dla zaawansowanych biegaczy będzie to dobry sposób na przygotowanie lepszej formy do dłuższych dystansów (np. niedzielne starty na 10, 15 czy ponad 20 km). Dla debiutantów z kolei może to być pierwsze w życiu wyzwanie do pokonania dystansu 5 km. Biegi w ramach parkrun nie są wyścigami, choć wiadomo, że ktoś musi być pierwszy, a ktoś ostatni. Biegamy



własnym tempem, według możliwości, najważniejsze, by w ogóle podjąć wyzwanie. Biegi są bezpłatne, organizowane wyłącznie przez wolontariuszy, bez zapisów i dla wszystkich chętnych w każdym wieku. W biegu mogą brać udział dzieci od lat 10, kategoria juniorów liczy się do lat 17 (dzieci powinny być pod opieką osoby dorosłej), a kolejne przedziały wiekowe – od 20 lat – notują wyniki co 5 lat. Warunkiem udziału w biegu jest jednorazowa bezpłatna rejestracja i posiadanie Indywidualnego Kodu, który po wydrukowaniu uczestnik zabiera na bieg. Dzięki temu po kilku godzinach otrzymuje e-mail z czasem, jaki uzyskał w biegu. Dodatkowo na naszej stronie internetowej www.facebook.com/parkrunswidwin zamieszczane są zdjęcia z każdego biegu. Zapraszamy również osoby, które bardziej upodobały sobie chodzenie z kijkami, a także te, które biegają z psami. Jeżeli nie możesz biec, zapraszamy do współpracy w ramach wolontariatu. Potrzebujemy pomocników do: mierzenia czasu, skanowania kodów, wydawania tokenów, także kierunkowych na trasie oraz fotografa. Więcej informacji o naszej lokalizacji parkrun na stronie www.parkrun.pl/swidwin. Trasa jest pomalowana zieloną farbą co kilometr, dodatkowo są umieszczone pionowe znaczniki kilometrów. Nad całością sobotniego biegania czuwają wolontariusze ubrani w żółte kamizelki. Zapraszamy.

Koordinator parkrun Świdwin
Wiesław Gasek

CHIŃSKO-EUROPEJSKI MŁODZIEŻOWY FESTIWAL SZTUKI

Na początku lipca w Toruniu odbędzie się II Edycja Chińsko-Europejskiego Młodzieżowego Festiwalu Sztuki. Pierwsze takie spotkanie zorganizowano w 2016 roku w Paryżu. Młodzi Chińczycy będą przebywać w Europie w dniach 1–10 lipca 2017 roku. W tym czasie zwiedzą Warszawę, Żelazową Wolę, Toruń, Malbork, Wenecję, Żnin, Biskupin, Gdańsk, Wrocław, Kudowę Zdrój. Natomiast w Czechach, oprócz Pragi, z której nastąpi ich odlot do Chin, odwiedzą miejscowości: Adršpach, Kutná Hora, Kuks, Hradec Králové, Vyšehrad oraz Český Krumlov.

W trakcie pobytu w Toruniu Time Marszałek Group we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury zorganizuje festiwal sztuki, podczas którego swoje programy artystyczne zaprezentują zarówno polscy, jak i chińscy młodzi artyści. Zaplanowane zostały również wspólne warsztaty, nauka piosenek obu narodów oraz bankiet, w którego trakcie degustowane będą potrawy kuchni polskiej i chińskiej.

Młodzież chińska zwiedzi Muzeum Kopernika, Muzeum Piernika, siedzibę Time Marszałek Group, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Planetarium oraz wysłucha koncertu chopinowskiego w Żelazowej Woli.



W trakcie spotkania w siedzibie Time Marszałek Group **Marek Sławiński**, **Karolina Targus** oraz **Daniel Kawa** omówili program pobytu H.M. chińskiej młodzieży w Polsce i Czechach.

POŻEGNANIE PODPUŁKOWNIKA JANA KĘDRAKA

25 grudnia 2016 roku zmarł ppłk w st. spocz. **Jan Kędrak**, oficer Sił Powietrznych, twórca świdwińskiej wojskowej kultury, pierwszy kierownik Klubu Garnizonowego w Świdwinie. Śp. ppłk Jan Kędrak urodził się 20 lutego 1930 roku w powiecie lubelskim we wsi Łysołaje, gdzie mieszkał do 15 roku życia. Po zakończeniu wojny, 25 maja 1944 roku wyjechał wraz z rodziną na ziemie zachodnie (tzw. ziemie odzyskane), do Kamienia Krajeńskiego (powiat Sępólno, województwo bydgoskie). W 1950 roku podjął decyzję o wstąpieniu do Szkoły Oficerów Politycznych w Łodzi, gdzie zainteresował się pracą w kulturze i twórczością artystyczną. Z powodu posiadanych kwalifikacji i zainteresowań wszystkie pełnione w przyszłości stanowiska służbowe były związane z organizowaniem i tworzeniem kultury w wojsku. Po rocznej edukacji awansował na pierwszy stopień oficerski – podporucznika. Po promocji otrzymał przydział do Bydgoszczy, gdzie został pierwszym kierownikiem klubu, który dopiero zaczął się budować. W 1957 roku otrzymał kolejny przydział służbowy do Goleniowa, gdzie klub – z powodu braku budynku – zorganizował w hotelu. W 1958 roku rozpoczął służbę w Świdwinie jako



Ppłk w st. spocz. Jan Kędrak

kierownik Garnizonowego Klubu Oficerskiego. Już jako kapitan rozpoczął tworzenie wojskowej kultury w garnizonie Świdwin, zaczynając pracę dosłownie od podstaw, ponieważ budynek klubu był w stanie surowym. Był wielokrotnie wyróżniany za dobre efekty kulturalnej działalności (m.in. klub zdobył pierwszą nagrodę na szczeblu Wojsk Lotniczych). Dzięki jego operatywności na początku lat 70. XX wieku w klubie wystąpiły najlepsze wojskowe zespoły estradowe

w kraju, które przygotowywały się do występów w Kołobrzegu. Kierownikiem klubu był przez 20 lat, organizując – obok działalności kulturalnej – wojskowy ruch turystyczny oraz zajęcia uzupełniające wykształcenie kadry i ich rodzin. Kolejnym garnizonem, w którym pełnił służbę, był Powidz, gdzie otrzymał awans na stopień podpułkownika. Po trzech latach służby powrócił do Świdwina, gdzie przez kolejne 10 lat pełnił służbę wojskową w 3. DLMB, przez cały czas zajmując się sprawami krzewienia kultury wśród kadry i rodzin wojskowych. Po przejściu na emeryturę nie zaprzestał działalności na rzecz Świdwina. Od kiedy zamieszkał w Świdwinie, (w 1958 roku) bardzo aktywnie działał w Wojskowym Kole Łowieckim, pełniąc różne funkcje, z prezesem koła włącznie. Uroczystość pogrzebowa, na którą przybyło wiele osób – byli żołnierze, rodziny wojskowe, koledzy myśliwi – miała świecki charakter. Został pochowany na cmentarzu miejskim przy ul. Jerzego Popiełuszki 34 w Świdwinie. Cześć Jego Pamięci!

Wiesław Gasek



Plac Orłat Dęblińskich
foto: geo573

TRUBADURZY GWIAZDĄ FESTIWALU WSPOMNIENIŃ



W toruńskim Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki odbył się pierwszy Festiwal Wspomnień zorganizowany przez Toruńską Agendę Kulturalną. Wystąpiły na nim rozpoczynające karierę w latach 60. i 70. XX wieku zespoły: Skaldowie, No To Co, Czerwone Gitary i Trubadurzy. Ostatni z wymienionych spotkali się z ogromnie ciepłym, wręcz entuzjastycznym przyjęciem publiczności, która wraz z zespołem wykonała wiele jego znakomitych przebojów.

Współzałożyciel i gwiazda grupy Trubadurzy **Marian Lichtman** spotkał się na prywatnej kolacji z prezes **Haliną Marszałek**.

Iwona Nadolska-Bartosia



AZJATYCKA WSPÓŁPRACA WYDAWNICTWA Z UNIWERSYTETEM



Z roboczą wizytą w Wydawnictwie Adam Marszałek gościli **Karolina Chojnacka**, kierownik Działu Rekrutacji Cudzoziemców Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, oraz dr **Maciej Szatkowski**, kierownik Centrum Języka i Kultury Chińskiej UMK. W rozmowie z prezesem Marszałek Publishing Group dr. **Adamem Marszałkiem** oraz dyrektorką **Iwoną Nadolską-Bartosia** omówili zasadę współpracy obu instytucji na rynkach azjatyckich. Szczególnym zainteresowaniem uczestników spotkania cieszyły się takie kraje, jak: Chiny, Kirgistan, Kazachstan, Uzbekistan i Azerbejdżan. Spotkanie było kontynuacją rozmów prezesa Adama Marszałka z JM prof. dr. hab. **Andrzejem Tretynem**, rektorem UMK, oraz prof. dr. hab. **Wojciechem Wysotą**, prorektorem UMK odpowiedzialnym za współpracę międzynarodową. K.T.

MIĘDZYSZKOLNY KONKURS „ŚWIDWIN MOJE MIASTO”

Już po raz piąty (we wtorek 7 marca) uczniowie klas drugich i trzecich spotkali się w Szkole Podstawowej nr 1 na Międzyszkolnym Konkursie „Świdwin moje miasto”. Patronat nad konkursem objął – jak co roku – burmistrz **Jan Owsiak**. Uczniowie klas drugich zmagali się z pytaniami tematycznie związanymi ze Świdwinem, natomiast trzecioklasiści mieli możliwość prezentacji swoich uzdolnień plastycznych poprzez wykonanie dowolną techniką pracy na temat naszego miasta. W skład komisji oceniającej uczestników konkursu weszli: **Urszula Cieślińska** – zastępca burmistrza miasta Świdwin, **Bolesław Kurek** – dyrektor Świdwińskiego Ośrodka Kultury oraz **Joanna Nowicka** – plastyk z ŚOK. Przed rozpoczęciem konkursu grupa uczniów z klas 1a i 2a zaprezentowała część artystyczną poświęconą naszemu miastu. Pierwsze miejsce wśród drugoklasistów zajęli: **Maja Saczkow, Karol Korf i Oskar Róż** z SP 3 (opiekun: **Alicja Dadacz**), drugie: **Pola Gryciuk, Zuzanna Stępiak i Natalia Makowska** z SP2 (opiekun: **Małgorzata Zastocka**), trzecie natomiast: **Nadia Dudek, Nicola Kosmala i Piotr Kubacki** z SP1 (opiekun: **Lubomira Zbitka**). Konkurs plastyczny wygrała z kolei **Lena Radwan-Wasylew** (SP2), drugie miejsce zajęła **Wiktoria Tymińska** (SP1), a trzecie – **Zuzanna Jędrys** (SP3). Pozostali uczestnicy konkursu plastycznego to: **Kamila Śluga** (SP1), **Oliwia Michalska** (SP2) i **Maja Warmijak** (SP3). Wszystkim zwycięzcom gratulujemy. Dziękujemy burmistrzowi Janowi Owsiakowi za patronat oraz ufundowanie nagród, a Radzie Rodziców z naszej szkoły za pomoc w zorganizowaniu poczęstunku.



Halina Michna i Anna Kuzio

ZŁOTE MEDALE JOANNY I JULII



Wielki sukces odniosły na rozgrywanych pod koniec marca w Kołobrzegu Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Bench Press Raw (wyciskanie sztangi, leżąc klasycznie), Single Dead-lift, Bench Press EQ (martwy ciąg i wyciskanie w koszulkach specjalistycznych) oraz trójboju siłowym federacji WPC (World Powerlifting Congress) reprezentując UKL „Feniks” Świdwin **Joanna Kruk** i **Julia Kobieracka**. Panie zdobyły w trzech kategoriach wagowych tytuły mistrzyń Polski. Julia ustanowiła rekord świata w kat. Junior 16–17 z wynikiem 222,5 kg, jednocześnie zajmując I miejsce w kat. do 52 kg oraz III miejsce w kat. Open kobiet, natomiast Joanna zajęła I miejsce w kat. +85 kg i jednocześnie II miejsce w kat. Weteran. Trenerem obu pań jest **Kamil Piotrowski**. Kuba Łączkowski

KUCHNIA ORIENTALNA W PRZEDSZKOLU

Kuchnia orientalna, do której zaliczana jest również kuchnia chińska, staje się coraz bardziej popularna, coraz częściej gości także w naszych domach. W związku z tym postanowiliśmy ze „Smerfami” lepiej ją poznać. Podczas wspólnych zajęć dzieci obejrzały prezentację multimedialną z charakterystycznymi miejscami, zwyczajami oraz daniami i kulturą Chin. Po projekcji wspólnie stworzyliśmy „chińską dekorację” – smoka, plantację ryżu, lampiony, ptaki z origami oraz wachlarze, parasole i kapelusze, a także wykonaliśmy z paniami kucharkami tradycyjne „chińskie danie”, czyli kurczaka z ryżem i warzywami. Nie zabrakło również tradycyjnych chińskich strojów oraz chińskiej muzyki i pąteczek. Dziękujemy wszystkim za pomoc w organizacji tego wyjątkowego dnia.

J. Zimny, M. Szydłowska



SUKCESY ŚWIDWIŃSKICH TENISISTÓW

W niedzielę 26 marca 2017 roku w Stepnicy koło Szczecina odbyły się drużynowe mistrzostwa województwa zachodniopomorskiego w tenisie stołowym w kategorii kadetów (rocznik 2002–2003). Drużyna MSZS Świdwin – w składzie **Kacper Pyra** i **Dawid Zelek** – zdobyła pierwsze miejsce i wywalczyła awans do drużynowych mistrzostw Polski kadetów w Drzonkowie koło Zielonej Góry. Chłopcy w finale pokonali drużynę ze Stargardu 3 : 1.

UM Świdwin

Z IGOREM KOPECIEM-SOBCZYŃSKIM, ŻUŻLOWCEM KS GET WELL TORUŃ (SPONSOROWANYM PRZEZ WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK) ROZMAWIA DR DANIEL KAWA

Daniel Kawa: Gdzie się uczysz?

Igor Kopec-Sobczyński: Jestem uczniem II klasy w VIII LO w Toruniu.



Igor z ojcem Sławomirem

D.K.: Jak to się stało, że trafiłeś do zawodowego żużla?

I.K.-S.: Z dziadkiem, tatą i wujkiem chodziłem na mecze toruńskich żużlowców na stadion przy ul. Broniewskiego. Początkowo czekałem na moment wywrotki żużlowców, ale po pewnym czasie spodobała mi się sama jazda zawodników. Prosiłem rodziców, żeby pozwolili mi spróbować. Mama była przeciwna, ale pod warunkiem bardzo dobrych wyników w nauce pozwoliła mi spróbować. W 2010 roku trafiłem do szkoły. W Toruniu nie było jeszcze wtedy minizużla, dlatego zaczynałem od dużego motocykla, od pięćsetki.

D.K.: Zaczynałeś sam czy w grupie?

I.K.-S.: Było nas 10 chłopaków. Ja byłem najmłodszy, inni mieli po 16 lat.

D.K.: Kiedy pierwszy raz pojechałeś już prawie sportowo, choć jeszcze przed licencją żużlową?

I.K.-S.: Licencję żużlową zrobiłem w marcu 2015 roku. Przedtem brałem udział w zawodach na minizużlu, w gali lodowej i kilku punktowanych treningach. Od 2011 roku miałem licencję na minizużel. Była to licencja czeska, bo w Polsce nikt nie chciał zorganizować egzaminu dla jednego zawodnika. Już rok później było kilku kolejnych adeptów minizużla, a w 2014 roku drużyna z Torunia, ze mną w składzie, zdobyła mistrzostwo Polski.

D.K.: Gdzie zdobyłeś licencję żużlową?

I.K.-S.: W Toruniu. Udało mi się zdać z najlepszym czasem. Chwilę później były już pierwsze zawody – Pomorska Liga Młodzieżowa. Zdołałem 10 punktów i zająłem czwarte miejsce.

D.K.: Kiedy pierwszy raz wystąpiłeś w ekstralidze żużlowej?

I.K.-S.: W pierwszym spotkaniu sezonu 2016. Mecze odbywał się w Toruniu. Nie zdobyłem jeszcze wtedy punktów. Pierwszy punkt (z bonusem) zdobyłem w Zielonej Górze. Z Pawłem Przedpeńskim przyjechaliśmy na 3 : 3.

D.K.: Obserwując Cię w czasie meczów, zauważyłem, że nie tylko radzisz sobie z juniorami, ale też nie boisz się nawiązywać kontaktu z bardziej doświadczonymi zawodnikami.

I.K.-S.: Tak, w czasie meczu dochodzi dodatkowy stres, presja. Na treningach udaje mi się już wyprzedzać seniorów. Najważniejsze, że z każdym kolejnym występem jest lepiej, to cieszy.

D.K.: Co – Twoim zdaniem – powinien poprawić w tym sezonie i pokazać później na torze, w czasie zawodów?

I.K.-S.: Na pewno rozegranie pierwszego łuku i pewność jazdy. Brakuje jej, gdy zbliża się przeciwnik i jest już w kontakcie. Wtedy odruchowo przysyłam gaz. Muszę to wyeliminować. Pracuję też z psychologiem, żeby lepiej ułożyć sobie w głowie poszczególne elementy jazdy.

D.K.: Powiedz trochę więcej o pracy z psychologiem.

I.K.-S.: Psycholog daje różnego rodzaju ćwiczenia do zastosowania w czasie zawodów, w momencie stresu czy gonitwy myśli po to, by można się było skupić na tym, co w danej chwili jest najważniejsze.



Igor na żużlowym torze

D.K.: Jak było w dotychczasowej karierze z kontuzjami?

I.K.-S.: W sezonie 2016 upadłem z Peterem Kildemandem. Miałem złamany obojczyk i trzy palce prawej stopy. Na minizużlu dwa razy miałem uraz obojczyka, nie ze swojej winy.

D.K.: Czy masz jakiś żużlowców, na których starasz się wzorować?

I.K.-S.: Tak jak dla wielu żużlowców, i dla mnie wzorem jest Greg Hancock. Zarówno na torze, jak i poza nim. Moim idolem jest także Ken Roczen, zawodnik motocrossu.

D.K.: Jakim sprzętem dysponujesz?

I.K.-S.: W 2016 roku kupiłem dwie ramy od Macieja Janowskiego, a silniki od niego i Adriana Miedzińskiego. Na tym sprzęcie będę też jeździł w nadchodzącym sezonie.

D.K.: Kto Ci pomaga od strony mechanicznej?

I.K.-S.: Pomaga mi Tomek, wcześniej mechanik Roberta Kościechy. Jest już osobą doświadczoną, co bardzo mi się przydaje. Moimi silnikami opiekuje się Ryszard Kowalski.

D.K.: Jakie masz plany na ten rok?

I.K.-S.: Chciałbym punktować w lidze tak, żeby nie zdarzały się już mecze bez dorobku punktowego. Ważne, żeby wygrywać biegi juniorskie. W zawodach młodzieżowych chciałbym przynajmniej przetrwać krajowe eliminacje do imprez rangi międzynarodowej. W zawodach juniorskich, których jest sporo, chciałbym osiągać dobre wyniki, przynajmniej na poziomie 10 punktów. Wtedy będzie satysfakcja. Dobrze byłoby też wziąć udział w finałach Brązowego Kaszku. Wysoko postawionym celem jest udział w finałach Indywidualnych Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Myślę, że jestem w stanie to osiągnąć.

D.K.: Których młodzieżowców uważasz za najlepszych w Polsce?

I.K.-S.: Zdecydowanie Maksyma Drabika. Poza tym Bartka Smektałę, Dominika Kuberego czy Daniela Kaczmarka. Chciałbym do nich dołączyć.

D.K.: Jak sądzisz, które miejsce zajmie w lidze Twoja drużyna, Get Well Toruń? Wejdziecie do pierwszej czwórki?

I.K.-S.: Będzie trudniej niż w zeszłym sezonie. Wierzę jednak, że się nam uda. Może będzie nawet medal.

D.K.: Kto z działaczy klubu ma nad Wami pieczę?

I.K.-S. – Mną i innymi juniorami zajmuje się Robert Kościecha. Menadżer klubu Jacek Gajewski planuje skład z dokładnym ustaleniem numerów zawodników i to, kto jedzie w biegach nominowanych.

D.K.: Jak teraz do Twoich występów podchodzi mama? Prędkości są przecież nieporównywalnie większe niż na początku Twojej kariery.

I.K.-S.: W 2015 roku mama była z moim bratem zawodach w Gdańsku. Później opowiadała mi, że każdy bieg z moim udziałem mama oglądała plecami do toru [śmiech]. Normalnie rodzice są obecni tylko na zawodach w Toruniu. Starają się, żebym ich nie widział, bo wiedzą, że mnie to rozprasza.

D.K.: Dziękuję za rozmowę.



ZBYSZKI TO FAJNE CHŁOPAKI



Imię Zbigniew należy do jednych z najpopularniejszych, szczególnie wśród osób należących do pokolenia 60+. Dwóch najbardziej znanych w Toruniu **Zbigniewów** – **Fiderewicz** i **Derkowski** – zorganizowało wspólne spotkanie, w trakcie którego dzieliło się opowieściami ze swych dalekomorskich wypraw jachtowych. Wśród uczestników spotkania byli m.in.: **Witold Karbowski**, **Michał Zaleski**, **Adam Marszałek**, **Adam Stando**, **Jerzy Łukaszewicz**, **Krzysztof Tura**, **Maciej Józwicki**, **Jerzy Bańkowski**, **Adrian Miedziński**, **Kazimierz Zawal**, **Grzegorz Grabowski**, **Grzegorz Derkowski**, **Tomasz Derkowski**, **Zbigniew Szczepanowski**, **Andrzej Pietrowski** i **Piotr Fijałkowski**. Iwona Nadolska-Bartosiak



PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY SPOTKANIE U KRÓLA OLBRACHTA

Na zaproszenie Samorządu Uczniowskiego 21 marca br. w hali sportowej zebrał się wszyscy uczniowie naszej szkoły. W tym szczególnym i tak długo przez nas oczekiwanym dniu powitaliśmy wiosnę! W programie wydarzenia znalazł się przede wszystkim



finał szkolnego konkursu „Mam Talent”. Jury w składzie: dyrektor **Barbara Pelka**, wicedyrektor **Anna Strońska**, **Edyta Uss**, **Barbara Orlińska**, **Barbara Mariak** oraz przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego **Zuzanna Nienartowicz** oceniło występy wszystkich finalistów. Byli wśród nich: **Karolina Grochecka**, **Zuzia Grochowalska**, **Emilia Mamak** i **Aleksandra Wnuk** (śpiew), **Aleksandra Kolanowska** i **Wiktoria Nowak** (taniec), **Zuzia Prusaczyk** (taniec z akrobatyką), **Zosia Antoniak** i **Wiktoria Sagan** (taniec z hula hop) oraz **Emilia Perskiewicz** i **Maria Hnatowicz** (balet). Pierwsze miejsce zajęły **Zuzanna Prusaczyk** w kategorii taniec oraz **Emilia Mamak** w kategorii śpiew. Obydwie dziewczynki zostały nagrodzone statuetką oraz słuchawkami, które na pewno przydadzą im się w doskonaleniu talentu. Ostatnim punktem programu było wręczenie nagród zwycięzcom konkursu plastyczno-czytelniczego „Czytanie z pazurem”. Mamy nadzieję, że ten wyjątkowy, zwariowany, szalony i radosny dzień napelni nas energią na najbliższy czas.

Mariola Skoczylas



W klimatycznej restauracji Jan Olbracht odbyło się spotkanie historyków zaangażowanych w wydanie opublikowanej nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek książki *Akt 5 listopada 1916 i jego konsekwencje dla Polski i Europy*. Uczestniczyli w nim redaktorzy tomu: prof. **Jarosław Kłaczek**, **Krzysztof Kania** i dr **Zbigniew Girzyński** oraz autorzy: prof. **Mirosław Golon**, **Joanna Piórkowska**, **Sandra Tomczak**, **Kinga Czechowska** i **Matteusz Hübner**. Na spotkaniu postanowiono, że tom zainauguruje serię wydawniczą zatytułowaną *O Niepodległą i jej trwanie*.

A.M.

CZYTAJĄ „ECHO ŚWIDWINA”



prof. dr hab. **Maciej Szczurowski**,
Uniwersytet Gdański



Anna Winnicka,
dziennikarz, Radio Koszalin



prof. dr hab. **Magdalena Musiał-Karg**,
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



prof. dr hab. **Mirosław Sobiecki**,
Uniwersytet w Białymstoku

JUBILEUSZ I IMIENINY PANI RÓŻY

PROFESOR MALISZEWSKI REDAKTorem NACZELNYM



W posiadającej duże tradycje restauracji Zajazd Staropolski obchodziła swoje imieniny od wielu lat związana z Marszałek Publishing Group pani kurator **Róża Sobczak-Malecka**. Wśród osób, które przybyły na uroczystą kolację, byli m.in.: **Joanna, Zuzanna, Marianna i Daniel Kawowie, Anna i Waldemar Sadkowscy, Mirosława i Andrzej Kantowie, Aleksandra i Włodzimierz Jasińscy, Alina i Andrzej Sokolowscy, Jolanta i Tadeusz Gutkowscy, Dorota i Marek Gajewscy, Halina i Antoni Łukianowie, Bolesław Otręba, Małgorzata Drozdowska, Tomira Jakubowska, Maryla Cajdler, Anna Rybaniec, Mirosława Chudańska, Renata Hartwig oraz Halina i Adam Marszałkowie.**

Zuzanna Kawa

KAZIMIERZ ŚWIĘTUJE W EGERZE



W coraz bardziej popularnej toruńskiej restauracji Eger swoje imieniny obchodził współpracujący z Wydawnictwem Adam Marszałek znany biznesmen **Kazimierz Walczak**. Wśród gości byli m.in.: **Jolanta i Andrzej Radzimińscy, Barbara i Janusz Tandecy, Anna i Roman Czajowie, Elżbieta i Janusz Żbikowscy, Jadwiga Lamparska oraz Olga Szczerbicka.**

A.M.

POŻEGNANIE Z MUNDUREM ASP. SZT. JANA NORKOWSKIEGO



Bardzo sympatyczny charakter miało pożegnanie z policyjnym mundurem asp. szt. **Jana Norkowskiego**. Uczestniczyli w nim: byli komendanci toruńskiej Policji – **Roman Gralak, Andrzej Fijałek, Lech Kędzior, Antoni Stramek**, były zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. **Wiesław Domański**, przedstawiciel marszałka województwa **Tomasz Grędzicki** i przedstawiciel prezydenta Torunia **Wiesław Wierzba**, koledzy z okresu służby i działalności asp. Norkowskiego w związkach zawodowych policjantów, a także dyrektor **Joanna Semczuk** oraz prezydent MKM **Andrzej Woźniak** i prezes dr **Adam Marszałek**.

Andrzej Woźniak



Miło nam poinformować, że w ostatnim czasie prezes Marszałek Publishing Group dr **Adam Marszałek** powołał prof. **Wojciecha Maliszewskiego** na stanowisko redaktora naczelnego serii Komunikacja Społeczna w Edukacji. Kadencja Pana Profesora przypada na lata 2017–2019. Wierzymy, że profesjonalizm prof. Maliszewskiego podniesie rangę serii, a dalsza współpraca dostarczy obu stronom satysfakcji. Powołanie wręczyła dyrektor Wydawnictwa **Iwona Nadolska-Bartosiak**. K.T.

KSIĘGA DLA PROFESORA ZDRENKI

W tym roku 65 urodziny obchodzi wybitny historyk mediewista prof. dr hab. **Joachim Zdenka**. Z tej okazji nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazała się książka *Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdenka dedicata*. 10 marca na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyła się uroczystość połączona z wręczeniem wspomnianej książki Jubilatowi. Prof. Zdenka od wielu lat współpracuje z naszą oficyną, przede wszystkim jako redaktor serii Corpus Inscriptionum Poloniae (t. X: Inskrypcje województwa lubuskiego).



Jubilatowi gratuluje prof. dr hab. **Janusz Tandecy** z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. K.L.

Pomerania et alia. Opuscula Joachimo Zdenka dedicata, red. J. Karczewska, M. Tureczek, Toruń 2017, ss. 417



Z historii miasta i ziemi świdwińskiej

ŻYDOWSKI DUSZPASTERZ



Rabin dr Karl Richter
w swoim mieszkaniu w Tampa
na Florydzie (początek 2000 roku)

Badając historię świdwińskiej społeczności żydowskiej, byłem przekonany – bo tak podają portale internetowe poświęcone tematyce żydowskiej, m.in. Wirtualny Sztetl – że ostatni rabin świdwiński dr Karol Richter zginął podczas „kryształowej nocy” w listopadzie 1938 roku¹. Okazało się, że dr Richter nie był ostatnim rabinem w Świdwinie, nie stał się też ofiarą hitlerowskich siepaczy. Jego następcą był rabin dr Zygfryd Scheuermann, a on sam dożył sędziwego wieku w Tampa na Florydzie. Żył, gdy odbywały się uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na świdwińskim kirkucie, już uporządkowanym przez wielu miejscowych chrześcijan z inicjatywy pastora Adama Ciučki i z moim skromnym udziałem. Poinformowała mnie o tym pani Gisela Miesner², uczestniczka świdwińskiej uroczystości, która przesłała mi list rabina Richtera z 28 października 2001 roku, w którym wyrażał on radość z odnowienia kirkutu oraz wspominał starych, wspólnych znajomych. Pisał: „Wzruszyłem się ogromnie, kiedy za Pani pośrednictwem dowiedziałem się, że cmentarz żydowski w Schivelbein – Świdwinie na nowo został poświęcony [...]. Tak wiele lat upłynęło, odkąd my w 1935 roku jako młoda para małżeńska przybyliśmy do Świdwina. Przypominam sobie doskonale wiele znakomitych rodzin: Jacobsonów, Salomonów, dr Meyersohna i wiele innych. Tak wiele się zdarzyło i tak wiele się zmieniło [...].”

Uciekł z pogrążonej w antysemitycznym i faszystowskim obłędzie niemieckiej ojczyzny z młodą żoną Ruth i dwuletnią córką Esterą w 1939 roku. Początkowo objął posadę rabina w Springfield. W 1991 roku osiadł na stałe z rodziną w Tampa na Florydzie, gdzie przewodził miejscowej społeczności żydowskiej. Zmarł w niedzielę 25 września 2005 roku.

Żegnając zmarłego, starszy rabin Kongregacji Scharai Zedek Richard Birkholz powiedział: „Życie rabina Karola Richtera było połączeniem głębokiej wiary, optymizmu, szczęścia i dobrych genów. [...] Przeżył nazizm, który wymordował 25 członków jego wielopokoleniowej rodziny, uciekł z niemieckiej ojczyzny w czasie Holokaustu, przeżył dwie wojny światowe. Potwierdził swoją miłość do żony Ruth 66-letnim wspólnym pożyciem. Doczekał się dwójki dzieci – Estery i Dawida – oraz czwórki wnucząt. [...] Nie mam wątpliwości, że rabin Richter był prorokiem naszych czasów, był symbolem witalności żydowskiej... Przeżył ciemną noc i udało mu się zapalić latarnię nadziei dla przyszłych żydowskich pokoleń”.

W zamieszczonych wspomnieniach pominąłem okres posługi rabina Richtera w Szczecinie i okolicach. Pominąłem wątek prześladowania Żydów, choć przecież nienawiść rasowa wyгнаła go z ojczyzny i zmusiła do osiedlenia się z najbliższymi w Ameryce. Jego następcę i całą gminę szczecińską hitlerowcy zapakowali do wagonów i wywieźli w kierunku Lublina na okrutną śmierć w obozie zagłady.

Wspomnienia dr. Karola Richtera, rabina w Świdwinie, Szczecinie i Tampa na Florydzie [...] zestawione z listów W. Wilhelmusa

Moje wspomnienia z trudnego okresu, który spędziłem w latach 1935–1938 na Pomorzu, są teraz już pełne luk.

27 stycznia 1935 roku, po ukończeniu Żydowskiego Seminarium Teologicznego we Wrocławiu³, otrzymałem dyplom rabina. Jako młody rabin zostałem przez Pruski Związek Krajowy Gmin Żydowskich zaproszony do Berlina, gdzie zaproponowano mi objęcie urzędu rabina okręgowego na Pomorzu z siedzibą w Świdwinie. Powiedziałem „tak” i rozpocząłem moją służbę w Świdwinie w święto Paschy⁴ 31 marca 1935 roku.

Wprowadziliśmy się do małego domu przy synagodze, który należał do gminy, i był dotychczas zamieszkały przez kantora⁵. Domek dosyć prymitywny. Obok domu była pralnia i kostnica. Poprzez mały ogródek przydomowy wiodła droga do synagogi. Po wielkich dniach świątecznych (Paschy) przyjechał rabin dr Juliusz Galliner z Berlina na uroczyste nabożeństwo, które służyło wprowadzeniu mnie na urząd rabina. Dr Galliner, dyrektor Związku Krajowego, wyjaśnił



Panorama Świdwina z synagogą

członkom gminy i przybyszom z sąsiednich gmin zadania rabina okręgowego.

Członkowie gminy świdwińskiej to w większości ludzie z drobnomieszczaństwa, kupcy i handlowcy. Przewodniczącym gminy był znany, ceniony i znakomity lekarz dr Meyersohn⁶, przybyły do Świdwina po wojnie światowej.

Inni znani członkowie gminy to rodzina Salomon, właściciele młyna zbożowego, rodzina restauratora Jacobi i buchalter Levinsohn.

Regularnie prowadziłem w Świdwinie nabożeństwa w szabas i święta. Ponieważ gmina nie miała kantora, prowadziłem sam całe nabożeństwo według rytu ortodoksyjnego, z czytaniem z Tory⁷ włącznie. Byłem odpowiedzialny za śluby i pogrzeby w całym okręgu, w tym i za edukację dzieci. Jako rabin okręgowy miałem obowiązek opiekować się dwunastoma innymi gminami, które istniały w Łobzie/Węgorzynie, Resku, Połczynie-Zdroju, Koszalinie, Kołobrzegu-Zdroju, Bobolicach, Czaplinku, Drawsku, Złocięncu, Barwicach, Białogardzie i Szczecinku.

Krajowy Związek Gmin Żydowskich dał mi do dyspozycji małe auto, co uczyniło ze mnie jednego z pierwszych zmotoryzowanych rabinów Niemiec. Moja żona i ja udawaliśmy się w ciągu tygodnia do różnych gmin. Popołudniami udzielałem lekcji religii dla niewielkiej już gromadki dzieci. Wieczorem gminy zbierały się na krótkich nabożeństwach oraz wykładach i dyskusjach w synagodze, albo – jeśli jej nie było – w jakimś miejscu służącym modlitwie, przeważnie w domu prywatnym. Okazyjnie prowadziłem nabożeństwa szabasowe poza Świdwinem.

Gminy składały się przeważnie z ludzi starszych, ponieważ coraz więcej młodych opuszczało Niemcy. Przypominam sobie córkę z rodziny Eisenstaedt w Łobzie. Była tam moją jedyną uczennicą. Rodzina wyemigrowała potem do Afryki Południowej. Wielu uczniów miałem w Resku. Niektóre gminy zatrudniały nauczyciela, który prowadził nauczanie religii.

Jednym z prominentnych żydowskich obywateli Połczyna-Zdroju był dr Leo Levy⁸, właściciel wielkiego przedsiębiorstwa handlu drzewem. Był to czło-



Dr Leo Levy z córkami i żoną Else
w rodzinnym mieście Bad Polzin
(Poczyn-Zdrój)

wiek bardzo inteligentny i pobożny Żyd. Często bywaliśmy gośćmi w jego pięknym domu. Rodzina miała cztery czy pięć córek. Jeszcze w 1974 roku rozmawiałem telefonicznie z jedną z nich mieszkającą w Londynie. Jak słyszeliśmy, esesmani zastrzelili dra Levy'ego podczas „nocy kryształowej”, kiedy otworzył drzwi swojego domu. Przypominam sobie jeszcze adwokata Behrmanna w Bobolicach, który ze swoją rodziną wyemigrował do Australii.

W pierwszych miesiącach 1935 roku antysemityzm nazistowski nie był jeszcze tak wszechogarniający jak później. Niektórzy nie-Żydzi okazywali nam jeszcze życzliwość, mimo że presja i kontrola ze strony NSDAP były coraz bardziej dokuczliwe. Ogólnie położenie gmin żydowskich pogorszyło się po wydaniu ustaw norymberskich jesienią 1935 roku. „Pojedyncze akcje” przeciw Żydom mnożyły się. Przede wszystkim młodzi mężczyźni narażali się o oskarżenie o „zhańbienie rasy”.

Nasz dom znajdował się w pobliżu ulicy. Prawie każdej nocy w nasze okna uderzali naziści i wrzeszczeli: „Żydzi wynocha” („Juden raus”) i podobne „komplementy”. W domu po drugiej stronie ulicy często tkwił w oknie, na drugim piętrze, starszy mężczyzna. Był on trochę psychicznie niezrównoważony i opowiadał nam, że partia zobowiązała go do śpiewania nas i zapisywania, kiedy wychodzimy, wracamy i kto nas odwiedza. Gdy pewnego dnia wracaliśmy do domu, nad ulicą rozciągała się wielka wstęga z napisem: „W najbliższą niedzielę rabin zostanie powieszony na stadionie”.

W tamtą niedzielę nie nocowaliśmy w domu. Nocne napady stawały się tak dokuczliwe, iż w październiku 1935 roku wyprowadziliśmy się z domu gminy i wynajęliśmy mieszkanie przy Rynku na drugim piętrze; należało ono do jednego z członków gminy. Ale i tam nie byliśmy w pełni bezpieczni. Któregoś dnia pocisk rozbił okno.

Jesienią 1935 roku otrzymałem wezwanie do centrali gestapo w Koszalinie. Tam siedziałem zamknięty w celi przez wiele godzin. Wreszcie jakiś opryskliwy urzędnik wyjaśnił mi, że burmistrz Tempelhof (albo Szczecinka, już dokładnie nie pamiętam) wniósł skargę, jakoby w synagodze wygłosił kazanie atakujące rząd. Była to próba zastraszenia mnie. Bronilem się, jak mogłem, i zostałem wypuszczony pod groźbą wysłania do obozu koncentracyjnego w razie recydywy.

Kiedy dr Max Elk, rabin gminy w Szczecinie, wyemigrował w 1935 roku do Palestyny i założył w Jaffie prywatną szkołę, która kwitnie do dziś, przybyła do mnie delegacja Zarządu Gminy z propozycją, bym objął urząd po nim. Byłem zaszczycony, ale propozycję odrzuciłem. Miałem zaledwie 25 lat. Uznałem, że po zaledwie rocznym doświadczeniu w roli rabina okręgowego nie jestem dostatecznie przygotowany do pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji. Żydowska Gmina w Szczecinie liczyła ciągle jeszcze wiele tysięcy dusz i miała za sobą wspaniałą, ponad stuletnią historię. Wśród jej duszpasterzy byli rabini, którzy jako wybitni uczeni byli szeroko znani i cenieni, jak: dr Herman Vogelstein, dr Max Wiener i dr Max Elk. Syn dr. Heinemanna-Vogelsteina, rabin dr Hermann Vogelstein, dawał nam – mojej żonie i mnie – ślub w marcu 1935 roku we Wrocławiu.

Nowy urząd w Szczecinie objąłem 1 lutego 1936 roku. Moim następcą w Świdwinie został dr Zygfryd Scheuermann; kiedy obejmował świdwiński urząd, ja byłem mówcą na tej uroczystości. Pozostał na Pomorzu do 1937 roku i następnie został powołany do Fryburga Bryzgowijskiego, skąd wraz z żoną wyemigrował do USA.

opracował Zbigniew Czajkowski

¹ Pierwszy jawny pogrom na dużą skalę w hitlerowskich Niemczech. Zabito kilkuset Żydów, zniszczono tysiące sklepów, setki synagog i domów modlitw.

² Gisela Miesner – rodowita świdwinianka z mieszanej, żydowsko-pruskiej rodziny. Jej świdwińskie wspomnienia opisałem w Związku z maja 2012 roku w tekście *Roztraskana Chanukija*. Jej ojciec, Żyd, był więźniem gestapo przy słynnej Rosenstrasse w Berlinie. O ofiarach tego obozu i historii uwolnienia więźniów, w tym i ojca Pani Giseli, opowiada przejmujący film Margeritte von Trotta *Rossenstrasse*. Pani Gisela zmarła w Berlinie 3 października 2006 roku.

³ Żydowskie Seminarium Teologiczne Fundacji Fränkla we Wrocławiu – pierwszy w Europie Środkowej zakład kształcący rabinów i nauczycieli, założony w 1854 roku.

⁴ Święto Paschy, obchodzone przez siedem dni na pamiątkę wyzwolenia Żydów z niewoli egipskiej.

⁵ Kantor (hebr. *chazan*) przewodniczy obrędom modlitewnym w gminie. Powinien mieć dobry głos, być żonaty, bez skazy i w pełni zaznajomiony z liturgią.

⁶ Siegbert Meyersohn – powszechnie szanowany i lubiany lekarz świdwiński. Wraz z żoną Käte mieszkał przy Młyńskiej 13 (Niedziałkowskiego). Zostali zamordowani w obozie koncentracyjnym w okolicach Rigi. Córka Eva zginęła w Auschwitzu.

⁷ Tora – nazwa Pięcioksięgu Mojżesza, czyli pięciu początkowych ksiąg Starego Testamentu. Zwoje Tory przechowuje się w synagogach.

⁸ Dr Leo Levy miał cztery córki (zdjęcie): Hannah, Eve, Grete i Ruth. Udało im się uciec z nazistowskich Niemiec. O losach pięciu pokoleń rodziny Levych można przeczytać w raporcie historycznym Romana Fristera *Miłość niemożliwa*. Pierwsze i chyba ostatnie wydanie tej książki ukazało się nakładem PIW w 2006 roku. Gorąco polecam.



Zbigniew Czajkowski – świdwinianin, emerytowany strażak, autor wielu tekstów o przed- i powojennej historii miasta publikowanych w miejscowej prasie. Uehonorowany przez Ambasadę Izraela i Żydowski Instytut Wydawniczy dyplomem za ratowanie zabytków kultury żydowskiej oraz Medalionem Rudolfa Virchow. Inicjator budowy lapidarium na cmentarzu poewangelickim upamiętniającego przedwojennych mieszkańców miasta.



NOWE NOMINACJE

Podczas ostatniego spotkania dotyczącego zmian merytorycznych i personalnych półrocznika „Kognitywistyka i Media w Edukacji” na wniosek prezesa Time Marszałek Group dr. **Adama Marszałka** dyrektor **Iwona Nadolska-Bartosia** wreczyła kolejne powołania. Zastępcą redaktora naczelnej pisma została dr **Anita Pacholik-Żuromska**, która razem z prof. **Urszulą Żegleń** dołączyła również do Rady Naukowej periodyku.

Sz.G.



POLSKO-CHIŃSKIE CENTRUM NA UMK SPOTKANIE DYREKTORÓW



fot. Tang Li

Jego Magnificencja prof. zw. dr hab. **Andrzej Tretyn**, rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dokonał uroczystego otwarcia Polsko-Chińskiego Centrum Badań nad Turystyką. W uroczystości wzięli udział m.in.: **He Juan** – dyrektor Wydziału Edukacji Ambasady ChRL, prof. **Yan Xuyang** – dziekan Tourism College of Beijing Union University, **Michał Zaleski** – prezydent Torunia, dr **Adam Marszałek** – prezes Towarzystwa Azji i Pacyfiku oraz **Sylvia Tubielewicz-Olejnik** – dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego. Kierownikiem Centrum został prorektor UMK prof. dr hab. **Wojciech Wysota**. Prezydent **Michał Zaleski** w swym wystąpieniu oraz Marszałek **Piotr Calbecki** w liście przesłanym do uczestników spotkania wskazali na dużą rolę Towarzystwa Azji i Pacyfiku oraz firm skupionych w Marszałek Publishing Group w zacieśnianiu współpracy polsko-chińskiej. Bardzo dobrze z roli gospodarza wywiązał się prof. **Marek Kejna** – dziekan Wydziału Nauk o Ziemi UMK. K.T.

ZUZANNA I MARIANNA W „MŁODYM TORUNIU”



Od kilku już lat **Zuzanna** i **Marianna** są członkami zespołu folklorystycznego „Młody Toruń”. Ich naturalne predyspozycje teatralne i ruchowe oraz wielki temperament powodują, że występy zespołu ogląda się z wielką przyjemnością. Koncert wiosenny zakończył roczny okres pracy **Anny Fijałkowskiej** z zespołem. Opiekę nad „Młodym Toruniem” przejmie ponownie jego wieloletni kierownik **Katarzyna Bilka**. D.K.



W czasie wizyty w Wydawnictwie Adam Marszałek dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego **Marcin Drogorób** omawiał z dyrektorką **Iwoną Nadolską-Bartosia**k możliwości współpracy obu instytucji. Na zakończenie spotkania Pan Dyrektor otrzymał biografię słynnego żuźłowca Pera Jonsona. D.K.

AZER W WYDAWNICTWIE



O przygotowaniach do IV Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego trakcie wizyty w Wydawnictwie Adam Marszałek rozmawiali: dr **Zbigniew Girzyński**, prof. **Jacek Knoppek** oraz **Humbatov Goshar**, który po czteroletnich studiach na Bakijjskim Uniwersytecie Słowiańskim kontynuuje studia w Toruniu. K.G.

PRACE NAD ATLASEM ONKOLOGII



Nabierają tempa prace nad *Atlasem onkologii praktycznej*. W siedzibie Wydawnictwa Adam Marszałek doktor nauk medycznych **Piotr Plecka** omawiał z redaktorem technicznym **Tomaszem Czapskim** pierwszy etap procesu wydawniczego – skład tekstu oraz oprawę graficzną publikacji. Sz.G.

ECHO
Świdwina

Wydawnictwo Adam Marszałek, ul. Lubicka 44, 87–100 Toruń, tel. 56 660 81 60, 56 664 22 35

fax: 56 648 50 70, e-mail: iwona@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl/echoswidwina/

Adres Redakcji: „Echo Świdwina”, ul. 3 Marca 25, 78–300 Świdwin, tel. 512 325 892

Druk: Drukarnia nr 2, ul. Warszawska 52, 87–148 Łysomice, tel. 56 659 98 96

Redaguje kolegium w składzie: Elżbieta Wielgosz (redaktor naczelna), Iwona Nadolska-Bartosia (z-ca redaktor naczelnej),

Karolina Targus (redaktor prowadząca), Krzysztof Galus (redaktor techniczny), Szymon Gumienik,

Paweł Jaroniak, Kuba Łączkowski, Joanna Marszałek-Kawa, Grzegorz Szczepański, Patryk Wawrzyński

